

Sygn. akt III CSK 265/18

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa C. R.
przeciwko Gminie Miejskiej K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 4 kwietnia 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie pozwany wniósł skargę kasacyjną, a dla uzasadnienia wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołał się na występowanie na jej tle istotnego zagadnienia prawnego. Ma ono sprowadzać się do kwestii intertemporalnej, tzn. czy wartość nieruchomości należy ustalać w świetle nowego art. 37 ust. 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Kwestia ta jednak wątpliwości nie budzi. Po pierwsze, wskazana wątpliwość ma charakter subiektywny, tzn. skarżący nie wskazuje na występującą rozbieżność w orzecznictwie czy poglądach doktryny. Po drugie, brak norm intertemporalnych przy wprowadzaniu art. 37 ust. 11 nie oznacza, że kwestia ta nie jest uregulowana - zastosowanie mają wówczas ogólne zasady. Jasno z nich wynika, że oceny skutków konkretnej czynności dokonuje się na podstawie prawa obowiązującego, gdy czynność ta została dokonana (*tempus regit actum*). Jeśli zatem szkoda została wyrządzona, tak jak w tej sprawie, pod rządami dawnego prawa, to dawne prawo przesądza o dopuszczalności i wysokości odszkodowania. Po trzecie, zasady ustalania wysokości wartości nieruchomości *de facto* nie uległy zmianie, bo treść art. 37 ust. 12, mająca zastosowanie, przejęła dawną treść art. 37 ust. 11, a obecny art. 37 ust. 11 pkt 1 nie może znaleźć zastosowania, ponieważ nie jest spełniona hipoteza zawartej tam normy prawnej: uchwalenie planu miejscowego nie spowodowało niemożliwości lub ograniczenia dalszego faktycznego korzystania z nieruchomości. Co najwyżej znajdzie zastosowanie art. 37 ust. 11 pkt 2, ponieważ korzystanie z nieruchomości w sposób zgodny z dotychczas przewidzianym zostało ograniczone, ale wtedy ten sam przepis jasno mówi, że do oceny wartości nieruchomości uwzględnia się dotychczasowy sposób korzystania z nieruchomości.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

jw